

8
Kraj Wojskowej Służby Policyjnej
ul. Podmurze 10, 81-100 Świdwin
tel.: 94 25 10 00
fax: 94 25 10 01
KPF
Nr i-ku 82 1090 1000 000 0000 500z 02-

poprzedni nr S: 76

3.V.103
/ r/f



tt

Gdynia
PWK i Zw. J.

Strzelecka Halina //
zpl. Staeven
ps. "Halina"

MK-76/76 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — Strzelecki Halina
T. II: 76/76 Pom.
Gdynia Ls. J.

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja własciwa k. 8 s. 1-10

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora k. 1 s. 1

II. Materiały uzupełniające relację k. 1 s. 1

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu przed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – Inne... —

IV. Korespondencja

1) listy, w. Fundacji k. 2 s. 1-2

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] k. 2 s. 7

VI. Fotografie brak

I/1. Relejo - Strzelecka Szalima

1. - Własne relejo (mps) ni datowane - s. 1-6 k. 4
2. - Własne releje z 10.08.80r. - s. 7-10 k. 4
poz. 1 i 2 mps.



Zaproszenie

Halina Wanda Strzelecka z d. Staeven c. Artura i Ludwika z d. Zunke
ur. 18.12.1918 r. w Kutnie, wykształcenie średnie, pracownik umysłowy
Pochodzi z inteligencji pracującej /ojciec dyrektor cukrowni/.

Mąż handlowiec, absolwent Instytutu Handlu Morskiego.

Zamieszkała w Gdyni.

- tel. 22-14-09.

Do 1.IX.1939 r. właścicielka sklepu tekstylnego w Gdyni przy ul.
Świętojańskiej 54, który prowadziła wraz z mężem przy pomocy 3-ech
ekspedientów.

Przeszkolenie w ramach Przysposobienia Wojskowego Kobiet przeszłam
przy gimnazjum im. gen. Zamojskiej w Poznaniu.

We wrześniu 1939 r. sklep zabrali Niemcy, na utrzymanie rodziny
/była przy nas moja matka/ zarabiał mąż pracując w firmie Rusin
wykonującej prace dla Kriegsmarinearsenal w Gdyni jako elektryk.

Do pracy podziemnej wciągnął nas /mnie i męża/ w 1940 r. Andrzej

+ Eliaszewicz b. marynarz Marynarki Handlowej, kolega mego męża
z Instytutu Handlu Morskiego. Przed wybuchem wojny zamieszkiwał
on w Gdyni, ale we wrześniu czy październiku 1939 r. wraz z całą
rodziną został wysiedlony do generalnej guberni. Eliaszewicz
urodzony jest 12. sierpnia 1911 r. w Byszewie k/ Kijowa. Po skończe-
niu Instytutu Handlu Morskiego pracował od 15 czerwca 1931 r.
w Galu jako asystent intendenta, a następnie płatnik na statkach
Polonia, Kościuszko, Pułaski, Piłsudski. Od 6 grudnia 1937 r.
pracował jako urzędnik w Biurze Portowym Galu jako ekspedytor,
deklarant celny i dysponent. Po wysiedleniu zamieszkał z rodziną
w Warszawie i tam zimą 1939/1940 został aresztowany przez gestapo
za zerwanie plakatu z napisem "Anglie to twoje dziecko". Stanął
przed sądem wojennym, groziła mu kara śmierci. Po zakończeniu
rozprawy w ostatnim słowie prosił sąd wojenny o darowanie mu życia
w zamian za uratowanych przez niego 12 marynarzy z tonącego statku,
w której to akcji brał udział jako członek załogi polskiego statku.
Wówczas sąd wojenny odroczył ogłoszenie wyroku i po sprawdzeniu
prawdziwości oświadczenia Eliaszewicza, wydał wyrok uniewinniający.

Wkrótce po tym wydarzeniu przyjechał do Gdyni celem utworzenia
punktu kontaktowego dla kurjerów przyjeżdżających z Warszawy,

wykonywania fotokopii dostarczonych dokumentów, wykonywania
mikrofilmów-negatywów, a nadto prowadzenia wywiadu - wszystko
dla dowództwa ZWZ w Warszawie na rzecz rządu londyńskiego.

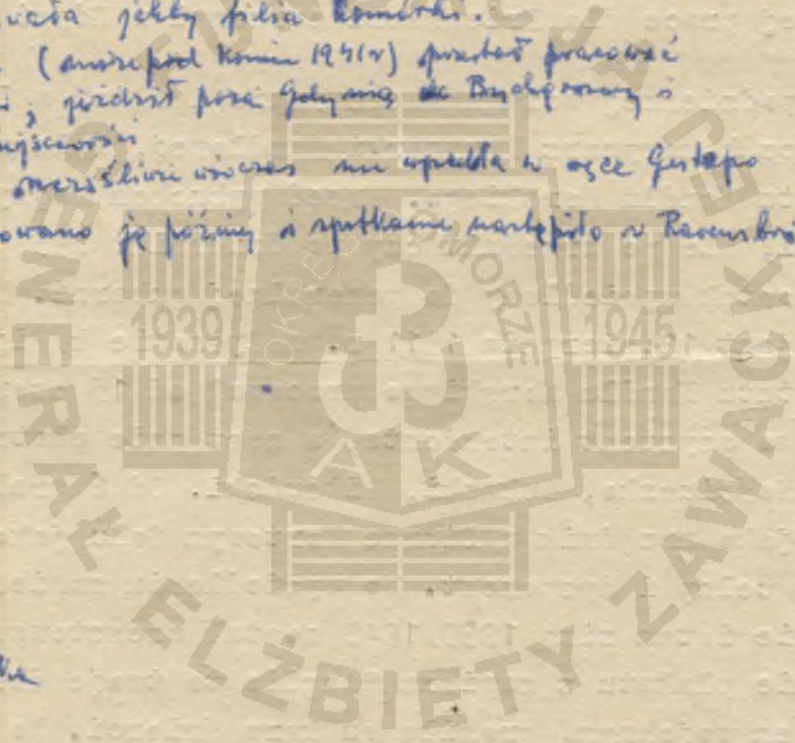
Eliaszewicz pozostał w Gdyni, by tą pracą kierować, zamieszkał
u nas, było to jeszcze przy ul. Świętojańskiej 64. Następnie

Intelligence
Service

brat Mirowskiego Bronis? ..
moż abrakamsony
zab. osiadłości o abrakamsony

W erarii Koothim po zaawentowaniu p. Stankiewicz
porywickata Bronisławie Firnowie z Bydgoszczą, gdzie
funkcjonowała jejby filia Komitatu.

Elizawie (andropod Komu 1941r) sprawozdanie
w Niemczech, przedst. przez Golewskiego z Bydgoszczą i
inych miejscowości
Fiszarowa mieszkał w Warszawie na ul. Górczki
Zaawentowano je później i spalkowano w Rzeszowie



Protokół

gdy się przeprowadziliśmy w działki leśne przy ul. Tatrzańskiej mieszkał w pokoiku na poddaszu nad naszym mieszkaniem. Eljasiewicz zaczął pracować również w porcie w Kriegsmarinearsenal w firmie Badziąg. Mąż mój i Eljasiewicz zatrudnieni w ten sposób mieli dogodne warunki do zbierania materiału dla wywiadu. Z centrali ZWZ z Warszawy przyjeżdżali w sprawach wywiadu :

*Zobacz
zamiast
cy*

- 1/ Nierzwicki Krzysztof ps. "Ciotka", lat około 30, nauczyciel z zawodu. Mówiło się o nim, że jest to gruba figura w centrali ZWZ w Warszawie
- 2/ Konieczny Edward, lat około 20, przyjeżdżał z instrukcją i zbierał zebrany materiał w formie mikrofilmów-negatywów. Nocował u nas i wyjeżdżał albo wprost do Warszawy, albo do Berlina lub Bremen. Mówił, że przewożone materiały ukrywał w pochłogu pod siedzeniem, albo pod ławką.
- 3/ Stefan /lotnik/, młody, który przyjeżdżał również w tym charakterze co Konieczny. W czasie pobytu w Gdyni również mieszkał u nas.

*(zarys i gwałtowny ak odwa-
tawcy!)*

Ludziom tym udzielaliśmy wraz z mężem wszelkiej pomocy, jak również obydwoje wykonywaliśmy fotokopie i negatywy. W mieszkaniu naszym w łazience przy Putrynie drzwi było zrobiona zamaskowana, gdzie przechowywaliśmy przygotowane negatywy filmowe.

Eljasiewicz po pewnym czasie przerwał pracę w porcie i wyjechał ale co pewien czas na krótko przyjeżdżał. Eljasiewicz przed wyjazdem kierownictwo komórki przekazał Stefanowi Henzlowi zam. w Gdyni, mogło to być pod koniec 1941 wzgl. 1942 r. Przy utworzeniu komórki mąż mój składał przysięgę. Od mnie przysięgi nie odbierano mimo że współpracowałam we wszystkim z mężem i o wszystkich sprawach wiedziałam. W czasie narady wzgl. odprawy członków komórki wywiadowczej nie brałam udziału tylko byłam czujką t.j. obserwowałam dom na zewnątrz od ulicy. Dom miał wyjście z tyłu na ogród, a następnie w las.

*Henzel
Helena*

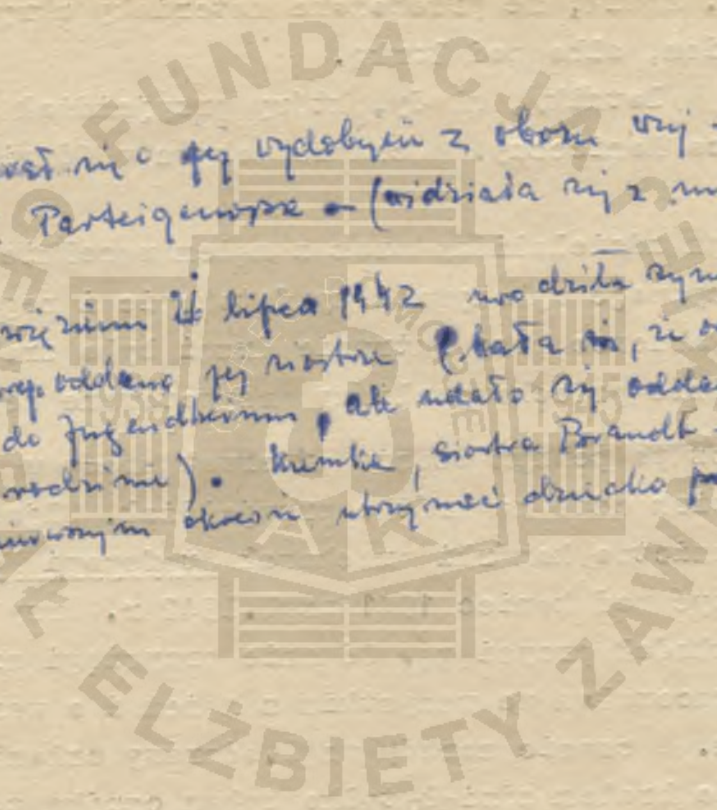
Z 10/11 kwietnia 1942 r. w nocy pod nieobecność męża, który od marca 1942 r. był delegowany jako elektryk do pracy pod Włocławek nastąpiła rewizja i aresztowanie mnie i mojej matki przez gestapo. Było to na parę godzin po wyjeździe męża po krótkim pobycie świątecznym. Po aresztowaniu zabrano nas do gestapo na Kamienną Górę a następnie po kilku godzinach przewieziono do Gdańska.

W czasie krótkiego pobytu na Kamiennej górze stałam pod jedną celą, a pod drugą stał Stefan Henzel, który w pewnym momencie wyciągnął coś z kieszeni i chciał włożyć do ust, ale gestapowiec wytrącił mu to z ręki, zabrał i uderzył w twarz. Pod koniec kwietnia 1942 wraz z matką zostałam wysłana do Berlina do więzienia Sabazlotten-

4.

Stwierdzić, że wydobyciu z obrotu wuj -
100% Partecipacje - (widziata się z dnia 20.11.1940)

W dniu 15 lipca 1942 roku dostała siostra
Kłara, że w celu odwołania się do
tego, że jest w obrotu, ale nie było się oddełu
pobliży (siostra Paweł - pomagato
w pierwszym okresie stryżnieli obrotu przy
siostrze).



burg, skąd z aktem oskarżenia /Hoch und Landesverleit/ przeszliśmy do więzienia Moabit, skąd po pewnym czasie przewieziono mnie na poród do więzienia Barnimstrasse. W czasie pobytu w więzieniu byliśmy obie wielokrotnie przesłuchiwane. Siedzieliśmy w innych celach. Nie przyznałyśmy się do niczego. Zarzucano nam Mitwissenschaft t.j., że wiedzieliśmy o konspiracji Eljasiewiczza i Koniecznego, a nie doniosłyśmy do gestapo. Mimo, że stanowczo zaprzeczaliśmy zarzutem wpisano nam do protokołu przyznanie się do winy. Konfrontacji z przesłuchującym gestapowcem odmówiono. Przed sądem wojskowym przesłuchano nas tylko raz i wówczas pokazano nam ustęp protokołu sporządzonego przez gestapo, w którym fałszywie wpisano przyznanie się do winy. Po urodzeniu dziecka w biurze więziennym odczytano mi pismo sądu wojskowego, że jestem "Freigesprochen", ale mimo uniewinnienia przekazuje się mnie do dyspozycji gestapo. Gestapo mnie i moją matkę przesłało na bezterminowy pobyt w obozie koncentracyjnym Ravensbrück. W obozie figurowałam pod nr. 16581 W Berlinie przed wysłaniem mnie do obozu, dzięki staraniom rodziny, syna mego, urodzonego w więzieniu, zabrała moja siostra zamieszkała w Krakowie. Z obozu wróciłam pod koniec maja 1945 r. do Krakowa do syna, gdzie też oczekiwał na mnie mąż, który przez cały okres okupacji ukrywał się stale zmieniając miejsce pobytu, gdyż zapadł na niego zaozacznie wyrok skazujący na karę śmierci. Z Krakowa z całą rodziną powróciłam do Gdyni, gdzie wraz z mężem uruchomiliśmy nasz sklep tekstylny zabrany nam w 1939 r. przez Niemców. Sklep prowadziliśmy przez 3 i pół roku, do czasu przejęcia go przez MHD. Po zlikwidowaniu sklepu mąż podjął pracę w PKS, a ja chłupniczo wykonywałam trykotażę. Od 1956 r. zaczęłam pracować w Aptece leków zagranicznych jako księgowa, a następnie w Banku PKO. W r. 1957 zmarła moja matka, a w r. 1964 zmarł przedwcześnie mój mąż na raka płuc, gdy syn mój był jeszcze studentem Politechniki Gdańskiej. Od 1 września 1974 r. przerwałam pracę z powodu złego stanu zdrowia /zawał serca/. Jestem na rencie rodzinnej wynoszącej 1160 zł.

Po wyzwoleniu opiekując się starą matką, wychowując syna i pracując zarobkowo mimo złego stanu zdrowia, nie mogłam aktywnie poświęcać się pracy społecznej. Jestem członkiem ZBoWiD /nr.leg.3215 oraz członkiem Klubu b.więźniarek obozu Ravensbrück.

Po wyzwoleniu nie spotkałam się z osobami wchodzącymi w skład komórki wywiadowczej. Aresztowany wraz ze mną Stefan Henseł został przez Niemców stracony. Konieczny był aresztowany w Berlinie, zażył truciznę, ale go odratowano. Dalszych losów jego nie znam. Krążą

niesprawdzone pogłoski, że uciekł w czasie nalotu. Krzysztof Nierzwicki podobno wpadł w ręce gestapo i został stracony, co jest bardzo prawdopodobne, bo i brat jego, zaangażowany w innej komórce, który dla celów konspiracji zmienił nazwisko na Nidens, był sądzony przez sąd wojenny w Berlinie i stracony w 1945 r. Żona Nidensa Aniela z d. Abraham przebywała w obozie koncentracyjnym Ravensbrück, w 1945 r. ewakuowana z transportem chorych do Szwecji, zmarła tam po kilku latach. Nie znam też losu Stefana /lotnika/.

Eljasiewicz podobno zginął latem 1944 r. pod Radomiem w czasie przewożenia transportu broni. *(wskazał miejsce do Związku Janinowskiego w powiecie z USZ)*

Halina Strzelecka

/Halina Strzelecka/

G d y n i a,



Państwo Strzelecki /Halina i Stefan/ mieszkali w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej 64. Po wyrzuceniu przez Niemców zamieszkali przy ulicy Te trzańskiej /numeru nie pamiętam/. Mąż H. Strzeleckiej Stanisław był w Szkole Podchorążych rezerwy w Zambrowie. Ze względu na wadę wzroku w jednym oku został zwolniony. Wraz z Andrzejem Eliaszewiczem skończył Instytut Handlu Morskiego. A. Eliaszewicz przed wojną pływał na statkach handlowych. Był porucznikiem rezerwy /piechoty/?. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r walczył w obronie Gdyni, a po jej zakończeniu znalazł się w Warszawie. Tam w końcu 1939 r został aresztowany za zrzwanie plakatów: "Anglio - twoje dzieło!". W ostatnim słowie wspomnień, że przed wojną był uczestnikiem akcji ratunkowej statku bandery niemieckiej "Horst Wessel". W związku z tym prosił o darowanie życia. Wówczas otrzymał wyrok sześciu miesięcy więzienia. Po odbyciu wyroku przebywał na terenach wschodnich, skąd przypuszczalnie w lecie 1940 r przybył do Warszawy. Wówczas H. Strzelecka napisała do jego siostry Ireny, u której A. Eliaszewicz zatrzymał się. List w języku niemieckim, z prośbą aby przyjechał. List podpisała "Heil Hitler". Ściągnęli go w celu założenia organizacji podziemnej. H. Strzelecka nie jest pewna, czy do napisania tego listu nie zmonitował jej A. Eliaszewicz. H. Strzelecka mieszkała również z matką Staeven. Po przyjeździe do Gdyni okazało się, że Eliaszewicz ma jakieś kontakty z podziemiem z Warszawy. Do organizacji zwerbował jej męża Stanisława. O ile wiadomo, to ani jeden, ani drugi przysięgi nie składał. Nie używali też pseudonimów. W każdym bądź razie jeżeli przysięgał to przed Eliaszewiczem. Eliaszewicz mieszkał w Gdyni przy ulicy Tatrzańskiej, piętro nad Strzeleckimi /przedtem mieszkał u nich przy Świętojańskiej/. Państwo Strzelecki znali się z Henslami, mieszkającymi przy ulicy Słowackiego jeszcze przed wojną. Poznali ich przez Bolesława Wąsowskiego. Ponieważ posiadał obywatelstwo USA w kwietniu 1940 r wraz z żoną wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Stefana Hensla wciągnął do organizacji Eliaszewicz. W celu złożenia przysięgi Hensel jeździł aż do Warszawy. Eliaszewicz, Strzelecki i Hensel pracowali w Kriegsmarinearsenal. Eliaszewicz jako ślusarz, mąż jako elektryk. A. Eliaszewicz kursował często między Warszawą a Gdynią. H. Strzeleckiej wiadomo, że przez jakiś czas pracował u B. Bądziąga. Mówił, że wszelkie informacje wywiadowcze są przekazywane do Londynu. Wspominał o Eksporzw-
tuzze Wywiadu.

W mieszkaniu państwa Strzeleckich był punkt kontaktowy. Przyjeżdżało tam kilka osób. Otrzymywali nocleg i wyżywienie. Podczas takich zebrań na strażnicy stała H. Strzelecka. Stanisław Strzelecki robił zdjęcia z portu. Pracownia fotograficzna mieściła się u nich w domu. Błona, którą zabierali kurierzy nie była wywoływana. Skrytka była w łazience koło framugi drzwi. Kiedyś nawet przyszedł policjant w momencie pracy, ponieważ

źle było zasłonięte okno. Być może jakieś zdjęcia wywołano, ale H. Strzeleckiej nic nie wiadomo na ten temat. Zdjęcia były robione aparatem "Lejka". S. Strzelecka i jej matka Ludwika przygotowywały noclegi i wyżywienie dla kurierów.

Najważniejsza osoba po Eliaszewiczu był S. Hensel. Właściwie to on dowodził grupą. H. Strzelecka odnosi wrażenie, że Eliaszewicz jakby zakończył działalność i przekazał dowództwo Henslowi. Było to w końcu 1941r lub w początkach 1942r. Eliaszewicz będąc na Wschodzie zauważył, że trudniej jest montować sieć konspiracyjną na terenach ZSRR niż na terytorium okupowanym przez Rzeszę. Henslowie mieli grupę Reichdeutsch, co ułatwiało im działalność podziemną. Do Strzeleckich przyjeżdżali: Edmund Konieczny/wołali na niego "Maksio"/ z Bydgoszczy w wieku ok. 20 l., Krzysztof

- ✓ Nierzwicki /wołali na niego "Ciotka"/ - nauczyciel z Tucholi/?/- starszy wiekiem, szatynowaty. A. Eliaszewicz mówił, że jest to wysoka figura.
- ✓ przyjeżdżał też jakiś lotnik o imieniu Stefan/?/. Nierzwicki miał brata
- ✓ Nidensa, który został stracony. Natomiast jego żona siedziała w Ravensbrücku. Nidens miał grupę Reichs. Konieczny, Nierzwicki i lotnik przyjeżdżali z Warszawy po materiały wywiadowcze. Nidens był bardzo mocno zaangażowany. H. Strzelecka nie wie czy to imię czy pseudonim.

E. Konieczny jeździł do Hamburga, Berlina. Do Strzeleckich przyjeżdżał w mundurze kolejarza. Żartowali nawet z niego, że po wojnie będzie ministrem komunikacji.

- ✓ W tej grupie wywiadowczej była też zaangażowana narzeczona Hensla - Barczak, pracująca w lokalu "Cafe Berlin". Pracował też tam Czesław
- ✓ Kałek i prof. Sauer. Mieli ze sobą powiązania konspiracyjne.

H. Strzelecka przypomina sobie nieraz spotkania Nierzwickiego, męża i Hensla. Nie wiadomo jej jednak o czym radzili.

E. Konieczny miał ok. 30 lat - był blondynem, lotnik również młodym blondynem. S. Strzelecki wymienił kiedyś żonie nazwę organizacji - Związek Jaszczurczy. Oprócz wymienionych osób do Strzeleckich przychodzili też inne osoby, ale ani nazwisk, ani pseudonimów H. Strzelecka nie zna.

Z innych osób związanych z tą grupą H. Strzelecka przypomina sobie

- ✓ Hannę Czupryńską-Lostówną, którą zwerbował chyba A. Eliaszewicz /siedziała w Ravensbrück/ Czesław Kałek, Marcin Sauer, chyba Bronisława Fiszerowa, która bywała u nich w domu, ale o tym H. Strzelecka dowiedziała się po wojnie.

Na początku 1942r E. Konieczny został aresztowany w Berlinie. Przez dwa miesiące panowała cisza. Eliaszewicz powiedział: "Maksio" bohater - zajął cjanek. Truciznę tę mieli wszyscy. Po pewnym czasie Hensel powiedział że odnosi wrażenie, iż jest obserwowany przez Gestapo. Niemcy aresztowali jego brata bliźniaka. Stefan chciał mu bardzo pomóc. Miał nawet możliwość ucieczki do Szwecji, ale ze względu na brata Bronisława zrezygnował z niej.

W kwietniu aresztowano całą grupę. W nocy z 10 na 11 kwietnia 1942r. H. Strzelecka została aresztowana wraz z matką. Mąż Stanisława nie było wówczas - był we Włocławku. Skierowanie dał mu Walter Pustówka, który pracował w Arbeitsamcie. Pustówka przed wojną był fryzjerem. Miejsce pracy S. Strzelecki wybrał sobie sam. Pustówkę znali jeszcze przed wojną. Mieszkał on w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej. Po aresztowaniu znalazły się na Kamiennej Górze. Widziała tam Hensla. Gestapo zabrało mu truciznę. Otrzymał za to uderzenie w twarz. Truciznę miał przypuszczalnie w górnej kieszeni.

Stanisław Strzelecki pracował wówczas jako elektryk w majątku Kauestera. Wiadomość o aresztowaniu podał mu przez telefon blokleiter: "matka i żona chore". Mąż pytał: "Czy mam wracać?" Blokleiter: "Na miłość Boską nie!". Niemiec ten pochodził z Austrii. Nazywał się Hanysz. Mąż używał nazwiska: Mirski. Aresztowania dokonała Gestapo Berlińska. W ich domu zrobiono rewizję i kocioł. Aresztowana była też Lostówna, matka Hensla i jego narzeczona/została zwolniona potem, Cz. Yafek, M. Sauer. Po spisaniu personaliów H. Strzelecka przewieziono do Gdańska. W Gdańsku siedziała dwa tygodnie przy ulicy Okopowej. Nie była bita w śledztwie - była w ciąży. O ile jej wiadomo, innych też nie bili. Z Gdańska jechała wraz z Kałkiem, Sauerem, Henslem i jego matką oraz narzeczoną. Jechała też jej matka. W Berlinie siedziała na Alexanderplatz, w Moabicie i w więzieniu kobiecym, gdzie był lazaret. Tam rodziły kobiety. Stamtąd zesłano ją do obozu. W śledztwie pytano H. Strzelecką o zdjęcia wwiadowcze, o "Ciotkę", o męża i Eliaszewicza. O Koniecznego nie pytano. Nie sugerowali, że już ktoś sypie, ale wpisali, że do winy całą grupę przyznała się. Raz jeden z przesłuchujących przyniósł rolkę znaną u nich w domu i przez nieuwagę wyświetlił. Na to drugi go objechał. W akcie oskarżenia sformowano przeciwko niej zarzut. Wiedziała od 1940r o powstaniu organizacji i nie zameldowała władzom niemieckim, przez co popełniła zdradę stanu. W akcie oskarżenia figurował też Konieczny i Eliaszewicz. Nikt nie był konfrontowany z E. Koniecznym. W wykazie nie ma go również. H. Strzelecka otrzymała wyrok uniewinniający. Matka jej protestowała, że wpisano przyznanie się do winy. Matka otrzymała wyrok śmierci, zamieniony na dożywocie. H. Strzelecką przekazano znowu Gestapo. Ci powiedzieli, że nie są tacy głupi jak wojsko i wobec tego tak czy owak pójdą do obozu, gdyż nie dowierzają im.

H. Strzelecka przypomina sobie, że mąż składał napewno przysięgę. Przypomina sobie, że w 1941r widział Hitlera, który przyjechał incognito. Siedział wysoko na rusztowaniu i nie słyszał, jak Niemcy opróżniali hełę. Nagle zobaczył samochód osobowy i Hitlera. W domu opowiedział jej o tym, żałując, że nie miał karabina maszynowego.

H. Strzelecka przypomina też sobie nazwisko innego członka tej grupy

✓ Zenona ~~Najorka/ok.20 lat~~ Narojka /ok.20 lat /.

O ile jej wiadomo, Lostówna pracowała na Helu lub we Władysławowie. Jeździli tam Stanisław Strzelecki i A. Eliaszewicz. S. Strzelecki zmarł w 1964r.

✓ B. H. Fiszerowa przyjechała w kwietniu 1942r w jakiejś sprawie do domu państwa Strzeleckich. Dzwoniła, ale nikt nie otwierał. Miała dużo szczęścia, ponieważ dopiero co skończył się u nich "kocioł". Mąż Fiszerowej Antoni był również aresztowany. Został stracony. Gestapo aresztowało też Fiszerową. H. Strzelecka spotykała się na przesłuchaniach z nią i z Marią Grześkiewicz /obecnie Piotrowska/ Były razem w Ravensbrück. Widziała ✓ się również, ale będąc w więzieniu z Wanda Węgierską. W. Węgierska opowiadała, że była w organizacji Związek Jaszczurczy. Mówiła, że brano ją do Warszawy na "wabia" w lokalach, na ~~wkx~~ ulicach.

Mąż H. Strzeleckiej Stanisław widywał się z Lostówną w Wielkiej Wsi /Władysławowie/ w lecie 1941r. Jeździł tam też A. Eliaszewicz.

Po aresztowaniu grupy wywiadowczej S. Strzelecki udał się do Warszawy. Tam był w kontakcie z A. Eliaszewiczem. Mieszkał przy ulicy Chopina. Był nadal zaangażowany w pracy konspiracyjnej. Przy ulicy Chopina cudem umknął aresztowania. Zawdzięcza to dozorczywi domu, która mimo gróźb przybyłych Gestapowców zaręczyła, że w mieszkaniu tym znajdują się Niemcy /grozili, że jeżeli mówi nieprawdę, to ją zastrzelą/. W tym czasie S. Strzelecki wraz z kolegami czyścili broń. Przed Powstaniem mąż wyjechał z Warszawy udając się do Lanckorony. Chciał być bliżej dziecka.

✓ H. Strzelecka znała żonę Antoniego Przygodzkiego. Znała również jego samego. Z żoną siedziała w Ravensbrück. Wyjechała ona do Szwecji.

W Charlottenburgu śledztwo prowadziło gestapo. Następnie po przeniesieniu do Mosbitu została oskarżona przez Volksgericht. Potem Trybunał Ludowy uznał, że sprawę tę powinien rozpatrzyć Reichsgericht. Kiedy nie udowodniono H. Strzeleckiej winy, przekazano tym, którzy ją aresztowali tj. Gestapo.

1/3. Dokumenty dotyczące reletora:

1. Informacja Halimy Strzeleckiej
nt. Ineu (popr. Joany Gadziği)
Łost-Czapmyńskiej, Ad. St., Delaję,
t. XXII, s. 204, kserokop. k. 1 s. 1



Informacje o Irenie Lost-Czupryńskiej
/uzyskane od H.Strzeleckiej/.

I.Lostówna jako telefonistka w Kriegsmarinearsenal na Oksy-
wiu.Do organizacji wciągnął ją "Nidens"-Nierzwicki.Miał on gru-
pę narodowościową.Wiosną 1941r zaprzysiął I.Lost.Nie miała żad-
nego pseudonimu.Kontakt utrzymywała z A.Eliaszewiczem,Nierzwickim
i S.Strzeleckim.Ze Strzeleckim spotykała się w Wielkiej Wsi/obec-
nie Władysławowo/.Chodziło o to, aby nie zwracać na siebie uwagi.
I.Lost jeździła też do Warszawy-do rodziny.Tam widywała się z
Eliaszewiczem i Nierzwickim oraz innymi osobami,lecz ani pseudo-
nimów,ani nazwisk nie pamięta.Nic też nie może powiedzieć o Sau-
erze i Kałku.Podczas okupacji mieszkała w Gdyni przy ulicy Abra-
hama.

jest w aktach Lost-Czupryńskiej
ArSt., Relacje, t. XXII, s. 204 (bibl. FA-PAK,
dział oprac.) w/.

II. d. Materiały uzupełniające rezerwę Strzelecka Halima:

- Informacja o Halimie Strzeleckiej Halimę Żalwierskiej -
(inżynier + kopie mps) z M. OŚ. 1976 r k. 1 s. 1



76 Pom 1

O Halinie Strzeleckiej z Gdyni

Poznałyśmy się w obozie koncentr. Ravensbrück. Przebywała tam razem z matką. Byłyśmy chyba na jednym bloku, bo razem chodziłyśmy do łaźni. Polubiłyśmy się. Jej matka była pochyloną, wychudłą staruszką, która słabo już chodziła, to też bardzo się martwiłyśmy o nią w czasie selekcji więźniarek, aby nie dostała się do kolumny przeznaczonej do krematorium. Najgorsza była ostatnia selekcja wiosną 1945r. Ale udało się Halinie przemycić matkę do kolumny więźniarek zdrowych. Potem, gdy zaczęły odbywać się transporty do Szwecji, wypuszczono też więźniarki niemieckie na wolność./dodomu/ W tym zamieszaniu udało się Halinie wraz z matką też opuścić obóz, udając, że są Niemkami. Pojechały wraz z Niemkami do Berlina. Stąd przysłała nam Halina kartkę, podpisaną umówionym nazwiskiem, z wiadomością, że dotarły do Berlina. Dalszych ich losów nie znam, gdyż odtąd już nie miałam żadnej wiadomości od Haliny. Podała mi wprawdzie swój adres w Gdyni na ul. świętojańskiej, ale pod wskazanym numerem nie znalazłam jej. Nie napisała też do mnie.

Chełmno, dnia 11.V.1976r.

Łakierska Halina

IV/ Bieżąca korespondencja Fundacji:

- 1.
1. - pismo z Fundacji z dn. 7.09, 85 r. k. 1 - s. 1.
 2. - Pismo Mędu Miasta Gdyni z 21.01. 1998 w sprawie zgonu Helimy Strzeleckiej, mpis. ony. k. 1 s. 2



Toruń FOP 95

FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ



BIURO FUNDACJI * 87-100 TORUŃ * UL. PIEKARY 37 * TELEFON 18-321
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 358606-4675-132-3

Loz 922/A/195

Szan. Pani

Halina Strzelecka

81-900 GDYNIA

Szanowna Pani !

Porządkując Pani teczkę osobową znajdującą się w Archiwum Fundacji zapoznałam się z bardzo interesującą Pani relacją. Proszę zby zechciała Pani podać swój pseudonim konspiracyjny oraz przesłać do zbiorów ikonograficznych Fundacji swoje zdjęcie, najlepiej z okresu okupacji.

Łączę wyrazy szacunku

Dokumentalistka

H. Marcinkowska
mgr Hanna Marcinkowska

Referat		
I Przetw.		
II Przetw.		
Zobowiąz.		
	zwrot z robotniczo, in nie sije	
	radzesat	

URZĄD MIASTA GDYNI
Wydział Spraw Obywatelskich
Referat Ewidencji Ludności i Meldunków
Aleja Marszałka Piłsudskiego 52/54
81-382 Gdynia

OBM.III.5113-34/98

Gdynia, dnia 21.01.1998

2

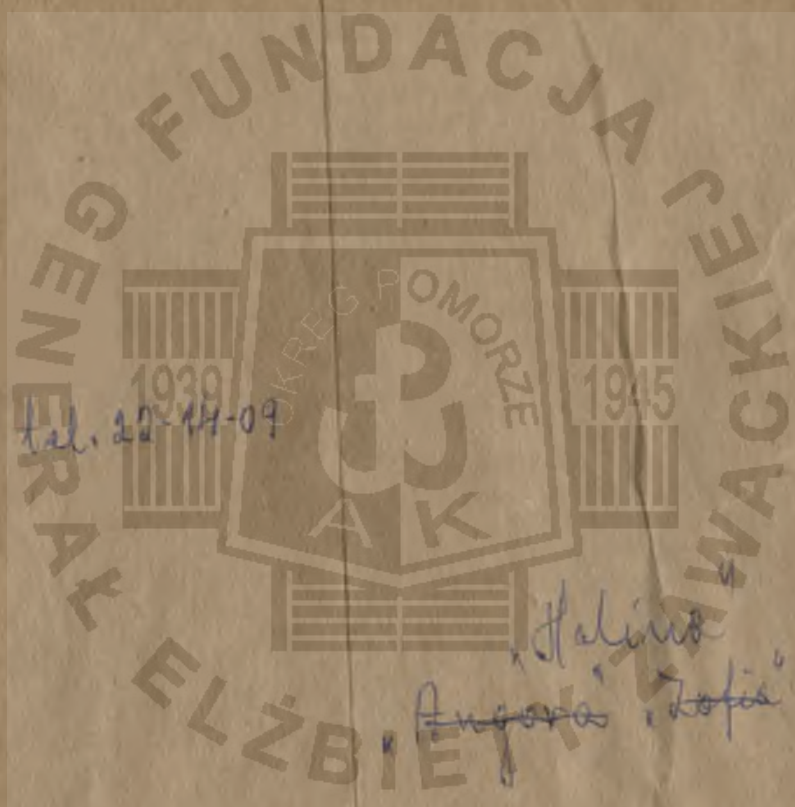
FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
Biuro Filii
ul. Chlebnicka 36
80-830 GDAŃSK

Odpowiadając na pismo z dnia 15.01.1998 dotyczące adresu
Pani Haliny STRZELECKIEJ zam. Gdynia
informuję, że wymieniona była zameldowana na pobyt stały w Gdyni
do dnia zgonu tj. 13.11.1993r.

KIEROWNIK REFERATU
Maria Piwosz
Maria Piwosz

Document received du. P.02-38
p. Jowine Holmynchin

Wzrost:
Waga:
Ciepłota:

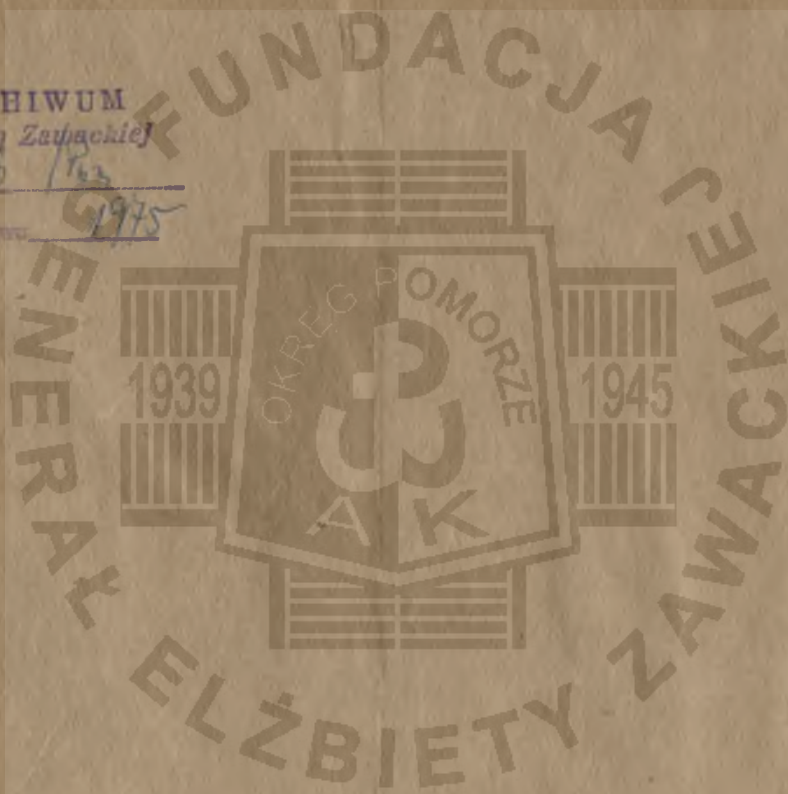


Halina
Angora, Tofia

Gdynia

Strzelecka II Halina II

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 76 / 1/23
data wstąpienia: 1975



W tej kopercie sprawy Związku Familiowego

T:K: 76/76 Pom. Gdynia

Strzelecka Halina

Warty informacyjne

nr. 27

1
 2 76 Pam
 3 Gdynia
 4 Strzeleckie Kalime
 5 Starewin
 6 Stalowa
 7 Strzeleckie
 8 Artur i Ludwika zd.
 Zimke
 9 18 X^o 1918 Kutno
 10 Gdynia.
 tel 22-14-09
 11ARENT 10 IV 1942 v
 Gdynia
 nr ob. 16587
 12 mel Wame

450/
 K 12006

Pomorie

76 Pom

Zu. Jams., 17 K
Płk

2

Strulecke Halne II Stessen Staewen

Strulecke

Arthur, Ludwika
z d. Zinke

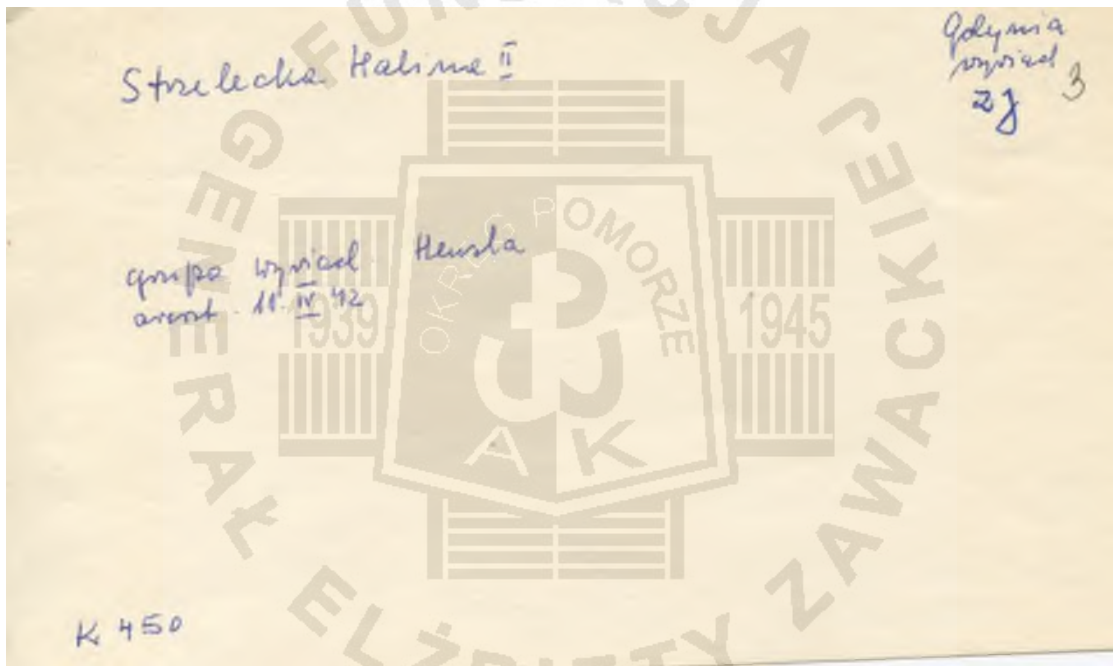
18. XII 1918 r., Ruten

Gdynia

-

Relacja własna; i relacja S. A. Mydlarski. Hengsten, s. 347 i d.

Wiągmyte przez Elasmoresse w końcu 1941 r. do Zw. Jams.
Przez rok 1941 do kwietnia 1942 data kwatery i pracowni
dla amantów Hensle - Henschel d. II Kpłk. Po awant. w 1942 r.



1. 2. 3. Gdynie 4

4. ~~4.~~ Strzelecka Halina 5.

6. 7. verte

8. 9.

10. Gdynia 11. Areszt 11. 4. 42
skasana?

12. Mętlewski A.

„Neugarten 27”

nr. 347 S.H. była żona Stanisława S. który fotografował
dla Heusla dokumenty, rysunki itp. Nie zostawny
w domu Stanisława ^{gestapo} przeszukano jego żonę Halus.
K 450 _{verte}

Strzeleczi zwiastuj wnetkie slady wojny i talurowe
i mureki.



76 Pom

Związek Janczowski
PLTK 5

Streliecka Halina II 2-d. Stewens

podaje p Py Hel
Golywia

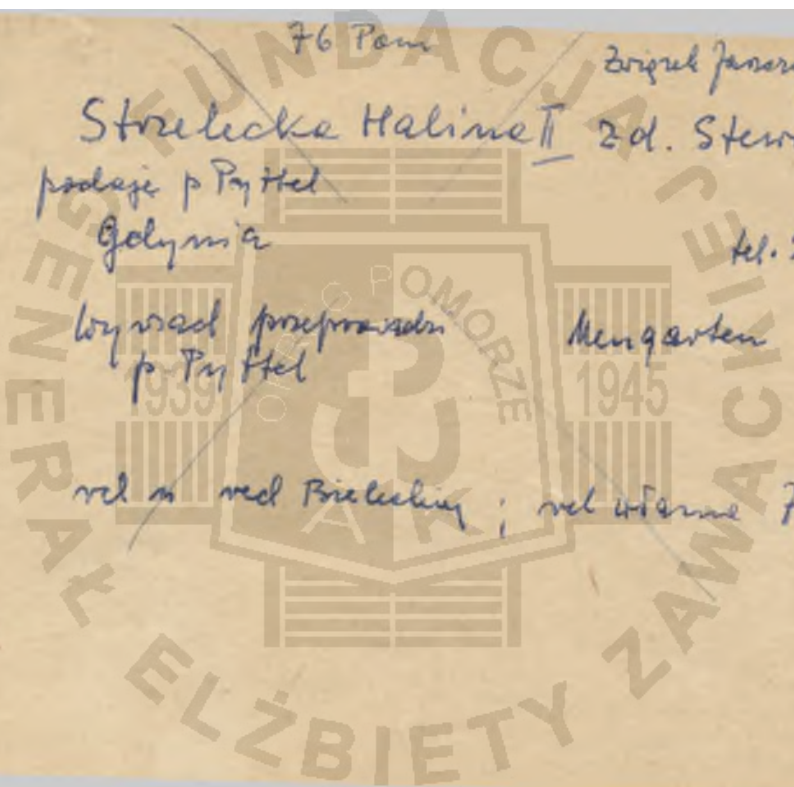
tel. 22-14-09

wywiad przesłany
p Py Hel

Mengarten
1945

rel m rel Bielecki ; rel w sprawie 76 Pom

K



5.22.5.22

Sidymon (36) (2)

Stuttgert 6

24 Pol. Sk. all

Prawne

++ Simelecia Halone

Nazwisko i imię

ur. 1911

Nazwisko panięskie

28.11.1907 r.

Pseudonimy

13.11.1968

Nazwiska używane

w czasie okupacji

zamieszkała w Szwecji - Lund

1,

Adres obecny

Data i miejsce śmierci

ew. przyczyna

ZRÓDŁA I ZAPISY BIOGRAFICZNE:

Przegląd Żołnierzy nr. 2 z 1973 str. 410

- dr. Wodźwiali

Biuletyn Wojsk. St. Kobiet

Wk. dr. Prawne 15 str. do 1942 z.

rel. dr. Paszkowskiej nr. 20/11 - T. J. W. M.

verte T MB

Rel. J. Baucourdey - preceď. Kote Kasevskij - u vyazny
i Kiley Jarockej i Ludvika Skuzlovej.
Nauy celka - romanistka pred vojny v Sdruhi. V čase
okupacii v Toruni vstupa do ^{cajz} ~~klubu~~ v 1941z.
Jalko Gencierka ^{siťba} po povracii z Porucania zostala
areštovaná u "Boleslava" v lipcu 1942z. i vy-
viezena do Stutthofu, kde prebyvala do
konca vojny. Evakuovaná deňkami do Švedci.
Tomagata v poslednom pobytku v Švedci Kolonizacii v Polski-
posiada jej listy. Imanta v Švedci 13-XI-1968 v Lund
Rel. Szymonka Barbara z d. Krottek nr. 99/1 Bydg.
Pracni prebyvatel v sledstvi v Starogardne.
V Komitěi Kobiť K. V. O. N. P. maui premořienka pogrebove
Sulauis

Starecka Halina

7

urodzona
ul. Baranowskiej Maryi, Heleny Janickiej i Ludwika
Stendowej, z 1967 r.

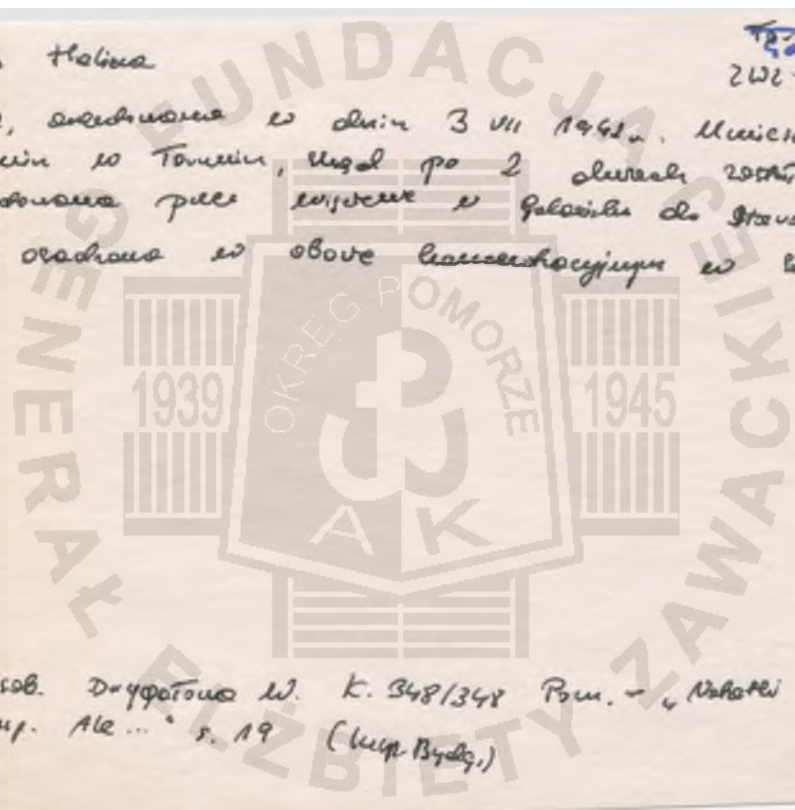
Wamymilk - romanicyli przed wojną w Gdyni.
w czasie okupacji w Toruniu. Do B.D.Z. wstąpiła około
1941 r. jako Techniczna Sztabu po powrocie z Poznania została
aresztowana a „Bolesław” w lipcu 1942 i wywieziona
do Skutloffa, gdzie przebywała do końca wojny.
Evakuowana barkami do Szwecji. Tam pracuje pomagając
Polakom a Polsce - posiadaję od niej listy.
W kwestii mam przekonania pogrzebane Sillowidom

Stupiecha Helena

~~202-112~~ 8
202-112

Łęciniec, średnia w dniu 3 VII 1942. Miejsce
w Wiszulin ko Toruni, urod po 2 dniach wstąpi
odchodząca przez Wiszulin w Galicja do Strzegonia.
Następnie odcinek w obrotu koczowniczym w koczach.

et



Kab. T. osob. Dyktando W. K. 348/348 Pom. - "Nabatej z obrotu-
mowi komp. Ale ... s. 19 (kup. Bydgos.)
H U'13

a Strzelecka Halima Gdynia²⁸
9

zob: T: K-356/356 Jeziorska Klara
- list Henryka Hirsza 2 23.10.78r.
12.11

284. 11'02

a Strzelecka Halims Gdynia 21
Lw. Jasen

10

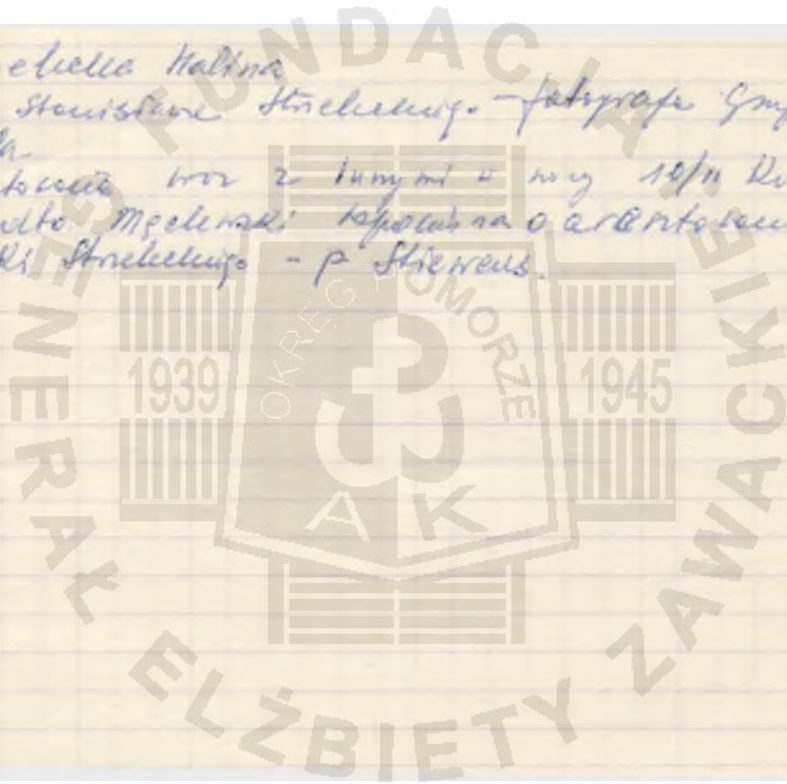
Aresztowane wraz z matką

w IV 1942r.

Zob: T: K-483 Barzakh Helens
imsp. Gdynia

x) 100
28.

Streliecia Kallina
żona Stanisława Strelieckiego - fotografie Gminy AK
Heuska.
Oświadczenie wraz z tłumaczeniem z dnia 10/11 kwietnia 1942
początkowo, męczeński, wspaniały i o a r e n t a t a c i a
Matki Strelieckiego - p. Stierweis.



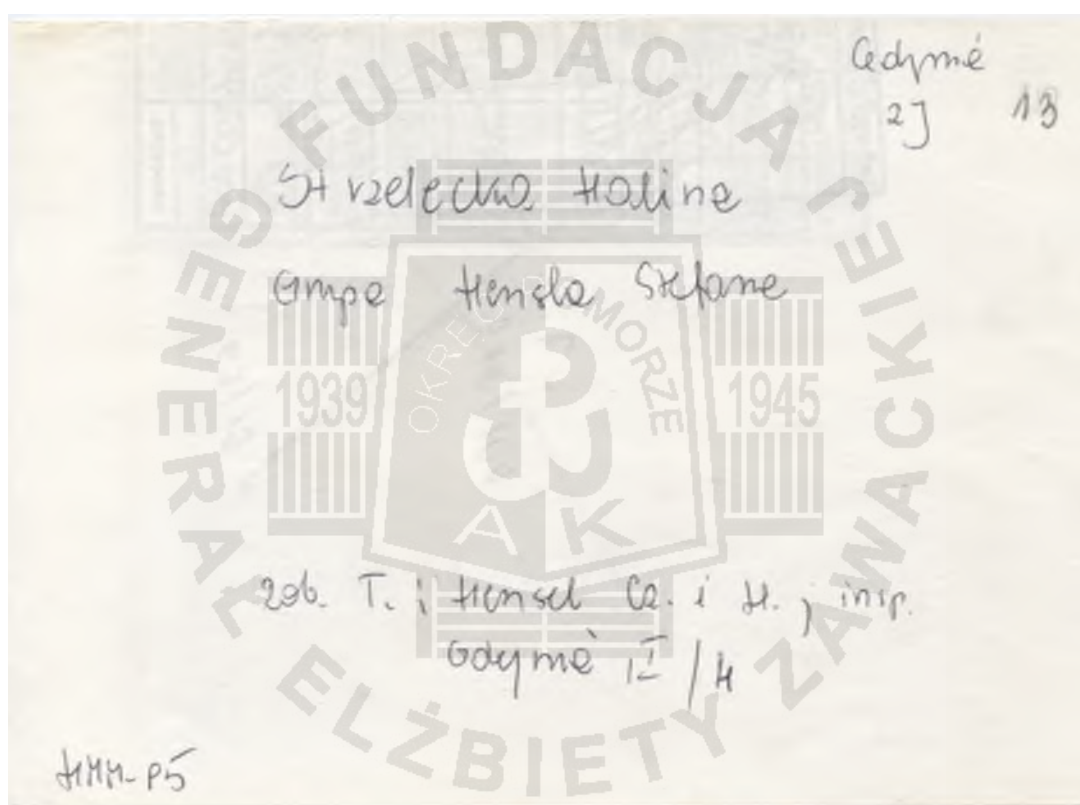
Gidymé 12
23 197

Strzelecze Haline

Hę ubone w obowu skutknot. Prowedite tam
tajne nauzami.

Zob. T.: Kosnelliz-Libereche M., insp.
Gidymé, I/1/str. 7

HMM



Godymre
2 J 14

Strzelecka Holi'ne

Przemyślenia do konspiracji 2 J
przez A. Eljaszewicza

206. T. ; Eljaszewicz A., uspi. Adymia

JMM-94

Gdynia
ZJ 15

Strzelecze Haline

Monkini z jezera (pr. St. Hensha).
Aresztowane przez 2 metry uwiędy
godz. 2⁰⁰ & 3⁰⁰ rano z 10/11.04. 1942 r.
Kamiono do Berlina.
Siostra Hanny Wspólniczy

rob. ul. H. Barckel-Hellmann, insp. Gdynia

H.M.M.

Gdyńskie
21 16

Strzelecze Haline
Wojewódzkie i obornik Stankhoff
"Apel polski"

Wob. T. i. Roteche-suwachowe J. 1 m. p.
Gdyńskie, 4. T / s. 14

JMM-PS



Jusp Golyua 18
brigadnyj zascuzennyj

Strzelecka Halina

W miejscowości Strzeleckich był punkt kon-
taktowy. Po jego spotkaniu Strzelecka stała na
stronie, przybierając obywatelską rolę i wydy-
wiała. Po wojnie 10 na 11 kwietnia 1948 r.
została aresztowana wraz z małżonką. Siekniata
o śladku, porucy o Berlinie, później wysłano
je do obcej śladka dostać wynik śmierci
zamieszkiwy na dotychczas.

Wzrost: 1,65 m, ciężyć: 55 kg, 27-30 lat. Strzelecka Halina

Utku.

a

Gdynia

WSK 24
Pomorze
19

STRZELECKA Halina

ps "Lofia", "Angora"

Kierowniczką referatu WSK

1939 aresztowana 2. 08 1942 1945

Job:

Krzysztof Komorowski

Konspiracja Pomorska 1939-1947

Leśnykan Wyd. Novus Orbis

str. 25, 26, 181

Gdańsk 1993

DRut
26 2003

Gdynia ⁷²
20

Strzelecka Halina

ps. Zofia

k-76/76 Pom

Informacja dotycząca praktyki niezaopiecznia
konspiratorów

Zob. Musiekiewicz "Udział kobiet..." str 35

Biblioteka FAPAK praca magisterska

72 1111 2005 GK

31
Strzelanka Halina

Warynska str. 347, 348,



Strzelnicze Helne

Gdynie
22

Wypzanie w Strzelnicze Helne, niewymcenne,
pozbyt - od pot. 1942 do 30. 11. 1942

zob.: Milewski, ~~Wzrost~~ Wzrost i welle
Kobiec Mociwskich, chr. 8, 12

HMM-96

A
Strzelecka Halina

Goljiti
Stutthof 23

SzSz

Harcerki 1939 - 45, str. 305

K.Wojt., 95.

STRZELECKA HALINA

Gdynia ZJ
wywiad

Członkini gdyńskiej siatki wywiadowczej ZJ obejmującej wywiad wojskowy i przemysłowy na terenie portu i stoczni w Gdyni. Kierownikiem siatki był Stefan Hensel od jesieni 1941r. Aktywnymi współpracownikami S.Hensla byli: Helena, Czesława i Bernard Henslowie, Halina i Stanisław Strzeleccy, Halina Barczak (Neumann), Krzysztof Nierzwicki, Brunon Niedens-Nierzwicki (brat Krzysztofa), Irena Piotrowska, Irena Lost, Franciszek Gburek, Leon Szulz, Bronisława i Antoni Fischerowie z Bydgoszczy, Czesław Kałek, Antoni Czerwik, Edmund Czarowski, Jan Tomanek (uczeń Szkoły Morskiej), prof. muzyki Marian Sauer, Lucjan Jędrzejczak, Helena Mačkowiak i jej siostra Stefania Przybył mieszkające w Berlinie. Łącznikami między Gdynią i Warszawą byli: Zenon Narojek, E.Konieczny ("Maksio") i Halina Skarżyńska. Do Warszawy jeździli: S.Hensel, E.Eliaszewicz, E.Konieczny. Członkowie wywiadu ZJ zbierali informacje o produkcji stoczni, ruchu okrętów, przemyśle zbrojeniowym oraz o nastrojach ludności polskiej i niemieckiej. Rejestrowano też nazwiska funkcjonariuszy hitlerowskich. Grupa ta miała kontakt z wywiadem ZWZ zarówno w Gdyni, jak i w Warszawie z grupą K.Wickiego i A.Wiensa-Wiśniewskiego (KAKI).

B.Chrzanowski, Działalność ZJ-NSZ, [w:] Walka podziemna..., s. 252-253.

Strzeleche Halima
z d. Staeren

Gdynia
Lw. J. 25

zd. B. Chrapanowski, W. Jaszcz.

w W S Z na Pomorzu 1939 -
1942, Wzrost. FRPARK, t. XIII,

Tommi 1997, s. 34, 57, 59, 135-136,
140.

1984. II, 106

Gdyńia 26
AK

Strzelecka Halina

Relacje opublikowane

zob. Relacje członków kaspirczej poworskiej
Nyd. FAPAK, t. XXXI, Tom 2000, s. 117.

MDV/09

STRZELECKA HALINA
Wiginiaska Stutthofu

Stutthof 27
Golyuis

Strzelecka Halina

zob. rel. Zaleska M.T.K: 784/1958 r. Pom., 2.30

Myslewin 11.2012

Strzelecka Halima II

